OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

Organ Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.

GROSZ DO GROSZA

WARSZAWA 1928

№ 21. Dnia 15 listopada 1928 r. Rok IV.

Składnica materjałów przy dwutygodniku

„OSZCZĘDNOŚĆ"

podaje do wiadomości zainteresowanych instytucyj, że opóźnienie w rozesłaniu odezw i ulotek Centralnego Komitetu Obchodu „Dnia Oszczędności" nastąpiło z tego powodu, **że materjały te otrzymane zostały z Biura Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych dopiero w dniu 26 października r. b.**

Również dostarczanie innych materjałów propagandowych mogło się rozpocząć dopiero w dniu 20 b.m., a to z tego względu, że zainteresowane instytucje, mimo ogłoszeń w numerach 18 i 19 „Oszczędności" z dn. 30 września i 15 października, zbyt późno nadesłały zapotrzebowania. Ponieważ do ostatniej niemal chwili nie można było określić wysokości nakładu poszczególnych materjałów propagandowych, przeto niektóre instytucje — z własnej winy — nie otrzymały niektórych pomocy propagandowych, lub wogóle żadnych materjałów z powodu wyczerpania zapasów. Zapotrzebowania otrzymane po dniu 25 b. m. wogóle nie mogły być załatwione.

Wszelkie rozliczenia z tytułu zamówień na materjały (rachunki, zwrot pieniędzy za niewysłane materjały i t. d.) uskutecznimy w ciągu bieżącego miesiąca.

Z powodu wyczerpania materjałów propagandowych przyjmujemy, aż do odwołania, zamówienia tylko na następujące materjały:

Plakaty barwne (nowe wydanie) 70 × 100 ctm. za 100 egzempl. zł. 50.—

Ulotki (patrz № 2 i 12 „Oszczędność" z 1925 r.)	№ 1 za 1000 egzempl.	zł. 14.—
„ „ „ „ „ „ „ „ „	№ 2 „ „ „	zł. 16.—
„ „ „ „ „ „ „ „ „	№ 3 „ „ „	zł. 14.—
„ „ „ „ „ „ „ „ „	№ 4 „ „ „	zł. 45.—
Broszurki-ulotki „Czy robotnik może oszczędzać" za 1000 szt. . .		zł. 30.—
„Hanka" — broszura propagandowa dla kobiet za 100 szt. . .		zł. 20.—
„Oszczędnością a pracą" — broszura propagandowa dla ludności wiejskiej za 100 egz.		zł. 12.—
Przepisy o wkładach gwiazdkowych (w formie ulotek propagandowych) za 1,000 szt.		zł. 15.—
Karneciki do nalepiania mareczek oszczędnościowych za 1000 egzemplarzy		zł. 50.—
Mareczki oszczędnościowe, wartości nominalnej 5, 10, 20 i 50 gr.—za 1000 szt.		zł. 1.30
Książeczki wkładowe za 1000 szt.		zł. 250.—
„ „ dla komunalnych kas oszczędności z wyciągiem ze statutu i dodrukowaniem firmy za 1000 sztuk		zł. 335.—
Bilanse miesięczne K.K.O. za 100 egzemplarzy		zł. 5.—
Sprawozdania roczne wzór 1, 2, 3 i 4 — za 100 egzemplarzy . . .		zł. 25.—

pozatem książki:

„Komunalne Kasy Oszczędności w Rzeczpospolitej Polskiej" — D-ra K. Windakiewicza za 1 egz.	zł. 5.—
„Historja bankowości w zarysie" — prof. S. Woyzbun za 1 egz. .	zł. 2.—

Do cen powyższych doliczamy koszty opakowania i przesyłki.

O zaopatrzeniu składnicy w dawniej posiadane pomoce propagandowe zawiadomimy oddzielnie.

Zamówienia prosimy kierować do administracji czasopisma „Oszczędność", Warszawa, pl. Napoleona 7.

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

Organ Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.

GROSZ DO GROSZA

WARSZAWA 1928

№ 21. Dnia 15 listopada 1928 r. Rok IV.

Zjazd komunalnych kas oszczędności woj. lubelskiego.

W dn. 22—24 października r. b., jak już komunikowaliśmy w poprzednim numerze naszego czasopisma, odbył się w Lublinie zwołany przez p. Wojewodę zjazd komunalnych kas oszczędności województwa lubelskiego.

Szeroko zakrojony program zjazdu obejmował 17 referatów, poruszających najważniejsze w chwili obecnej zagadnienia z zakresu działalności komunalnych kas oszczędności. Pierwszy dzień zjazdu poświęcony był sprawom organizacyjnym, dzień drugi stosunkowi komunalnych kas oszczędności do banków państwowych i do gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych oraz kierunkowi działalności, wreszcie dzień trzeci—stosunkowi do organizacyj spółdzielczych i propagandzie oszczędności.

Niewątpliwie wyniki obrad zjazdu przyczyniły się zarówno do wyjaśnienia wielu kwestyj, jak do ustalenia poglądów na cały szereg zjawisk, związanych z działalnością komunalnych kas oszczędności. Dlatego zamieszczamy niniejsze szczegółowe sprawozdanie, dzieląc je na trzy części: w numerze niniejszym zamieszczamy samo sprawozdanie — bez komentarzy i uwag krytycznych; w następnych dwóch numerach podamy obszerniejsze streszczenia poszczególnych referatów i uwagi krytyczne.

W pierwszym dniu zjazdu wygłoszono 5 referatów.

Pierwsze dwa referaty—p. t. „Rozwój komunalnych kas oszczędności w woj. Lubelskim" i „Organizacja komunalnych kas oszczędności na podstawie nowych przepisów prawnych"—wygłosił radca Urzędu Wojewódzkiego p. Dr. Goldfinger.

W referacie pierwszym zobrazował referent rozwój komunalnych kas oszczędności woj. Lubelskiego w latach 1926—1928. Z przytoczonych danych wynika, że na 31 grudnia 1926 r. istniały kasy w Lublinie, Białej Podlaskiej i Krasnymstawie (założone w r. 1925) oraz w Tomaszowie (zał. w r. 1926). Kapitał zakładowy wszystkich tych kas wynosił w dn. 1.I 1927 r. zł. 50,825. Wkłady i inne operacje były w tym czasie jeszcze bardzo nieznaczne.

W roku 1927 powstały kasy w Biłgoraju, Chełmie, Siedlcach, Włodawie i Zamościu.

Ważniejsze pozycje bilansowe wszystkich wymienionych kas wynosiły w dn. 31 grudnia 1927 r.: kapitał zakładowy zł. 300,000, wkłady zł. 932,000, otrzymane kredyty w bankach państwowych i komunalnych zł. 1,500,000, udzielone pożyczki—zł. 2,042,000.

Największy rozrost kas nastąpił w roku bieżącym. Uruchomiono kasy w pozostałych powiatach

województwa, mianowicie w Garwolinie, Hrubieszowie, Janowie Lub., Janowie Podl., Lubartowie, Łukowie, Puławach, Radzyniu, Sokołowie i Węgrowie. Stan wszystkich kas województwa na dzień 30 września 1928 r. jest następujący: suma bilansowa — zł. 9.765.766, kapitał zakładowy—zł. 615.143, wkłady zł. 2.256.433, kredyty uzyskane przez kasy — zł. 6.579.533, redyskonto weksli 1.037.877, pożyczki udzielone na weksle i skrypty dłużne — zł. 6.302.109, pożyczki w rachunkach bieżących na zastaw—zł. 652.598, pożyczki komunalne — zł. 424.621 (w tem: pow. Związki Kom. — zł. 179.292, gminy wiejskie — zł. 153,616, gminy miejskie — zł. 91.713) oraz pożyczki dla gminnych kas pożyczkowo oszczędnościowych— zł. 1.109.944.

Z przytoczonych liczb widać, że Kasy Oszczędności w woj. lubelskiem rozwijają się zupełnie pomyślnie. Pierwszą co do rozwoju jest Kasa Oszczędności powiatu Lubelskiego, (z sumą bilansowa zł. 2.008.487, kapitałem zakładowym — zł. 100.000 i wkładami zł. 369.958 na przeszło 8.000 książeczkach); drugą jest Kasa Oszczędności powiatu Siedleckiego (kapitał zakładowy zł. 70.000, wkłady zł. 500.372, suma bilansowa zł. 1.623.004), wreszcie trzecią — Kasa Oszczędności powiatu Zamojskiego (Kapitał zakładowy zł. 100.000, wkłady — zł. 341.218, suma bilansowa zł. 1.196,614). Dalej idą Kasy słabsze, później założone lub mniej dobrze rozwijające się, z rozpiętością kapitału zakładowego od 5.000 do 50.000 zł.. wkładów od 990 zł. do 256.964 zł. i sumą bilansową od 36.453 zł. do 936.664 zł. (Biała Podl.).

Dodatnią cechą kas województwa lubelskiego jest nawiązanie ścisłego kontaktu z gminnemi kasami pożyczkowo-oszczędnościowemi, lub Kasami Stefczyka i stopniowe obejmowanie patronatu nad kasami gminnemi. Rozszerzenie tej współpracy doprowadzi w niedalekiej przyszłości do wyręczania się kasami gminnemi i kasami Stefczyka w rozprowadzaniu drobnych kredytów krótkoterminowych, co niewątpliwie przyczyni się do zupełnego wykluczenia korzystania przez jednostki sprytniejsze z kredytu w kilku instytucjach, co dotyczczas, niestety, ze szkodą dla jednostek mniej ruchliwych, miało często miejsce.

Cechą do pewnego stopnia ujemną jest zbyt mały w wielu kasach kapitał zakładowy oraz niewielka ilość wkładów, co nie pozwala kasom rozwinąć tak pożądanego operowania przedewszystkiem kapitałami miejscowemi, jak również nie pozwala na całkowite zaspokojenie miejscowych potrzeb w zakresie kredytu krótko i średnioterminowego na cele gospodarcze.

To też dążeniem Urzędu Wojewódzkiego (a nie wątpimy, że mu się to uda) ma być, wedle słów p. Wojewody, wywieranie wpływu na wzmocnienie działalności kas w kierunku zbierania wkładów oszczędnościowych oraz powiększania stopniowego kapitału zakładowego, tak, aby po kilku lub kilkunastu latach doszedł on we wszystkich kasach do poważniejszych sum.

Referat drugi p. D-ra Goldfingera miał na celu dokładne zaznajomienie dyrektorów komunalnych kas oszczędności z należytą organizacją tych kas na podstawie nowych statutów. Treść tego referatu ze względu na jego zasadnicze znaczenie dla ogółu kas postaramy się umieścić w najbliższej przyszłości w streszczeniu.

Trzecim referentem był naczelnik wydziału lubelskiego oddziału Państwowego Banku Rolnego, p. Mucha, który treściwie wyjaśnił formy zabezpieczania kredytów. Omówił mianowicie wymagane formalności przy zabezpieczeniu hipotecznem, wekslowem, papierami wartościowemi, poręką i rejestrowym zastawem rolnym.

Czwartym wreszcie referentem w pierwszym dniu zjazdu był p. J. Rożkowski, główny lustrator Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności. W referacie swoim uwzględnił p. Rożkowski wszelkie oparte na doświadczeniach rewizyjnych wskazówki co do funkcjonowania komunalnych kas oszczędności. Również treść tego referatu podamy w najbliższej przyszłości w streszczeniu.

Nad referatami p.p. Goldfingiera i J. Rożkowskiego wywiązała się wyczerpująca dyskusja, która trwała ok. 3 godzin. Poruszono w niej cały szereg ważniejszych kwestyj i wątpliwości, przyczem szczególnie podkreślono następujące sprawy:

1) konieczność ścisłego przestrzegania przepisów statutu o podpisywaniu korespondencji, zobowiązań i innych dokumentów komunalnych kas oszczędności;

2) obowiązek ścisłego przestrzegania kompetencyj przez organa kasy (radę, zarząd, Naczelnika zarządu i Dyrektora), przyczem wyjaśniono, że dyrektor kasy, o ile jest członkiem lub naczelnikiem zarządu, powinien być bezwarunkowo (jako fachowiec) odpowiedzialny za przestrzeganie kompetencyj;

3) konieczność jaknajszybszego wprowadzenia w życie we wszystkich kasach regulaminów rad i zarządów, instrukcyj biurowych, oraz przepisów służbowych i dyscyplinarnych dla placowników, wreszcie regulaminów komisyj, o ile zostaną one przez rady poszczególnych kas powołane;

4) konieczność wprowadzenia do regulaminów rad specjalnych przepisów o zmianie uchwał rady raz już powziętych w pewnych kwestjach zasadniczych, (opowiedziano się przytem za tem, aby zmiana tych uchwał była ograniczona wymagalnością kwalifikowanej większości głosów);

6) pokrywanie przez poręczające związki komunalne (a nie przez kasę) kosztów zebrań komisji rewizyjnej, jako organu związku komunalnego;

7) obowiązek czynienia zadość przez te kasy, które mają fundusze zasobowe lub wkłady ponad 200,000 zł., przepisowi § 48 statutu pod względem posiadania papierów procentowych państwowych lub przez państwo gwarantowanych;

8) obowiązek prowadzenia rejestru imiennego dłużników i poręczycieli, z uwzględnieniem w tym rejestrze danych o stanie majątkowym tych osób oraz o wysokości zadłużenia z tytułu pożyczek i poręczeń;

9) przestrzeganie ścisłe przepisów statutu przy podejmowaniu przez kasy operacyj, wymagających specjalnego zezwolenia (§ 52 ust. 2 statutu), a w szczególności konieczność natychmiastowego wystąpienia o to zezwolenie; podkreślono przytem, że narazie powinny kasy bezwarunkowo wstrzymać się od udzie-

lania gwarancyj, jeżeli zaś chodzi specjalnie o województwo lubelskie, to Urząd Wojewódzki zastrzegł, że tymczasowo wogóle nie będzie popierał wniosków kas o udzielenie im zezwolenia na operacje gwarancyjne;

10) ustalono konieczność podpisywania książeczek wkładowych w sposób, ustalony dla zobowiązań kasy; rozumie się to w ten sposób, że książeczka powinna być na czołowem miejscu podpisana w sposób, przewidziany w § 19 ust. 3 i 4 statutu (Naczelnik Zarządu i Członek Zarządu lub Rady), zaś wpisy do książeczki o wpłaceniu lub wypłaceniu poszczególnych kwot — w sposób przewidziany w § 35 statutu;

11) podkreślono pożyteczność wykorzystania przez kasy przepisu § 31 ust. 4 rozp. wyk. o nieoznaczaniu najwyższej kwoty wkładów dla instytucyj społecznych i publicznych, które powołane są do lokowania swych funduszów w kom. kasach oszczędności (wkłady Banku Gosp. krajowego, P. Banku Rolnego, innych kom kas oszczędności i t. p.);

12) zgodzono się z poglądem, że Komunalne Kasy Oszczędności, jako instytucje publiczne, powołane do ułatwienia gromadzenia oszczędności i uprzystępnienia taniego kredytu, muszą od początku swej działalności tak kalkulować stopę procentową, aby od uchwalonych pożyczek pobierać najwyżej odsetki, dozwolone ustawą o lichwie pieniężnej (obecnie 12% rocznie), zaś od przyjmowanych wkładów płacić jaknajwyżej (do 10% rocznie), nie licząc .się absolutnie z konkurencją nieuczciwych instytucyj finansowych, płacących i pobierających więcej;

13) wskazano na konieczność posiadania przez Kasy odpowiedniego do ich operacyj pogotowia kasowego, w celu bezwzględnie terminowego uskuteczniania wszelkich wypłat, zwłaszcza zaś wkładów z książeczek oszczędnościowych i rachunków bieżących;

14) uznano za wskazane, aby organizujące się dopiero Kasy nie prowadziły odrazu wszystkich dozwolonych przepisami statutu operacyj, lecz wprowadzały je stopniowo, w miarę posiadania odpowiednich funduszów obrotowych i odpowiednio wyszkolonego personelu; podkreślono przytem, że od personelu kom. kas oszczędności nie można wymagać tylko rutyny bankowej, a natomiast należy również wymagać znajomości pracy samorządowej, społecznej i zamiłowania do tej pracy;

15) wskazano na specjalne znaczenie dla rozwoju kas odpowiedniego doboru członków rad i zarządów oraz na konieczność powoływania na te stanowiska ludzi nie wedlug klucza partyjnego lub z innych ubocznych względów, lecz według istotnej znajomości rzeczy;

16) podkreślono obowiązek komunalnych kas oszczędności publicznego składania rachunków, t. j. obowiązek ogłaszania w terminach statutem przewidzianych rocznych zamknięć rachunkowych i sprawozdań;

17) wreszcie zwrócono uwagę na konieczność zaniechania udzielania masowych prolongat kredytów; na konieczność ścisłego przestrzegania terminów płatności weksli i protestowania ich, jeżeli nie będą wykupione w terminie, oraz na obowiązek wykazywania w bilansach pozycji „weksle protestowane".

Pozatem poruszono cały szereg spraw natury biurowej, które stopniowo postaramy się na łamach naszego czasopisma omówić.

Drugi dzień Zjazdu.

Naczelnik Wydziału Samorządowego p. Szaynowski wygłosił referat p. t.: „*Kierunek działalności komunalnych kas oszczędności*".

Omówiwszy na wstępie obecne położenie gospodarcze Polski i wpływ podniesienia produkcji rolnej na bilans handlowy, oraz stwierdziwszy rolniczy charakter województwa lubelskiego, wysuwa referent, zupełnie słusznie, na plan pierwszy działalności kredytowej k. k. o. — popieranie rolnictwa, przez udzielanie mu kredytów na istotne potrzeby gospodarcze (meljoracje, nawozy sztuczne, cele hodowlane, zboże selekcyjne, maszyny rolnicze i t. d.).

Dalej referat podkreśla konieczność uwzględniania przez powiatowe k. k. o. w działalności swojej nietylko potrzeb ludności wiejskiej, lecz również i miejskiej, jeżeli chodzi o miasta niewydzielone z powiatów. Skoro bowiem uważamy, że w powiecie, nie posiadającym miast wydzielonych, tworzenie kas oddzielnych dla miast i oddzielnych dla powiatów jest niewskazane, to, oczywiście wypływa z tego, że kasy powiatowe muszą myśleć o obsłużeniu całej ludności powiatu.

W zakresie popierania drobnego przemysłu i rzemiosła referat podkreśla konieczność uwzględniania przez komunalne kasy oszczędności przedewszystkiem zgłoszeń zakładów, wytwarzających przedmioty miejscowego największego zapotrzebowania, odpowiednio zorganizowanych i opartych na zasadach zdrowej kalkulacji kupieckiej. W pierwszym rzędzie wskazuje na konieczność popierania przemysłu ludowego.

Popieraniu rozwoju akcji budowlanej winny kasy również poświęcić należytą uwagę, w miarę posiadania odpowiednich środków obrotowych. Wysuwa się tutaj na plan pierwszy popieranie ogniotrwałego budownictwa na wsi. Przy połączeniu części sum, osiągniętych z lokat ludności miejscowej z sumami, chętnie na ten cel przyznawanemi samorządom (ewent. kasom) przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, można już zrobić wiele. Udzielanie kredytu na ogniotrwałe krycie budynków, na kupno ogniotrwałych materjałów budowlanych, wreszcie popieranie akcji zakładania cegielni polowych — oto zadanie komunalnych kas oszczędności, mogące się w znacznej mierze przyczynić do przebudowy wsi polskiej.

W zakresie stosunku komunalnych kas oszczędności do gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, wskazuje referat przedewszystkiem na nienormalność dzisiejszych stosunków, w których bardziej sprytne jednostki otrzymują, ze szkodą dla innych, kredyt odrazu w kilku instytucjach (k. k. o., gminne kasy p. o., kasy Stefczyka i t d.). Komunalne kasy oszczędności winny być raczej nadbudową gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych. A więc powinny je usilnie popierać i udzielać drobnych kredytów krótkoterminowych za ich pośrednictwem. Będzie to

miało tę dodatnią stronę, że gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, mając prawo egzekucji administracyjnej, szybciej i bez formalności sądowych będą mogły ściągać należności, nie uiszczone w terminie.

Podkreślając wreszcie, że zadaniem komunalnych kas oszczędności, jak sama ich nazwa wskazuje, jest przedewszystkiem dbałość o krzewienie i zbieranie oszczędności, a na drugim planie dopiero działalność kredytowa, przypomina referent obowiązek stałego prowadzenia odpowiedniej akcji oszczędnościowej, od której zależy zarówno należyty rozwój samych kas i dobre spełnianie przez nie zadań, do których są powołane, jak i możność zaspakajania miejscowych potrzeb kredytowych.

Na zakończenie wskazał p. Szaynowski na doniosłe znaczenie wysokości kapitału zakładowego dla rozwoju kasy i podkreślił konieczność wydatnego powiększenia kapitałów zakładowych wszystkich kas. Droga do tego prowadzi przez coroczne wstawianie do budżetów poręczających związków komunalnych odpowiednich sum na zwiększenie kapitałów zakładowych.

W dyskusji, jaka się po referacie p. Szaynowskiego rozwinęła, podkreślano głównie brak środków obrotowych na rozwinięcie planowej akcji kredytowej we wszystkich kierunkach. W konsekwencji ustalono, że wnioski referatu należy traktować, jako wytyczne racjonalnego kierunku działalności kas na najbliższą przyszłość. Nie wyklucza to, oczywiście, obowiązku kas dbania o to, aby już obecnie, w miarę posiadanych funduszów, stopniowo wprowadzać powyższe wytyczne w życie, *mając na względzie najbardziej palące miejscowe potrzeby gospodarcze i odpowiednie zabezpieczanie udzielanych kredytów.*

Stosunek Banku Gospodarstwa Krajowego do komunalnych kas oszczędności.

Pod tym tytułem wygłosił referat szef wydziału kredytów społecznych Banku Gospodarstwa Krajowego, p. dyr. Garbusiński.

Po przytoczeniu odpowiednich przepisów statutu Banku, traktujących o stosunku Banku do komunalnych kas oszczędności, jak również po scharakteryzowaniu nowych przepisów prawnych dla tychże kas, podkreślił referent, że stosunek Banku Gospodarstwa Krajowego do komunalnych kas oszczędności nie może być innym, niż życzliwym i pieczołowitym. Racjonalny i szybki rozwój kas leży zresztą w interesie Banku Gospodarstwa Krajowego, który, nadejdzie czas, będzie mógł być zbiornicą nadmiaru kapitałów, zgromadzonych przez kasy.

Obecnie udzielana komunalnym kasom oszczędności przez Bank Gospodarstwa Krajowego pomoc podlega na:

a) przyznawaniu lokat zawiązkowych nowoorganizującym się kasom, dla umożliwienia im rozpoczęcia działalności—w wysokości do 30.000 zł.;

b) udzielaniu kredytu w redyskoncie weksli handlowych, zasadniczo do wysokości 50% portfelu wekslowego, zresztą w miarę rozwoju poszczególnych kas;

c) rozprowadzeniu za pośrednictwem komunalnych kas oszczędności funduszów na kredyty dla rzemiosła i drobnego przemysłu.

Kredyt redyskontowy powinny kasy, oczywiście traktować, jako rezerwę, a nie jako źródło kredytu na cele odrotowe. Pozatem powinny posiadać w portfelu do ewent. redyskonta nietylko weksle rolnicze, lecz rozmaity materjał wekslowy.

Rozwijając, z tytułu swego życzliwego stosunku do komunalnych. kas oszczędności, współpracę z niemi, przyznał ostatnio Bank Gospodarstwa Krajowego całemu szeregowi kas charakter korespondentów inkasowych. Stosunki inkasowe jednak są tylko wstępem do powierzenia kasom przedstawicielstwa Banku Gospodarstwa Krajowego w zakresie pośrednictwa w kredycie długoterminowym i dyskoncie weksli. Termin rozszerzenia stosunków z kasami w powyższym kierunku zależy tylko od stanu organizacyjnego kas i ich sprawności technicznej. Nie trzeba chyba uzasadniać, że ścisły stosunek Banku G. K. z k. kasami oszczędności będzie mieć duży wpływ moralny na rozwój kas.

Po referacie p. Dyr. Garbusińskiego rozwinęła się ożywioną dyskusja o charakterze raczej informacyjnym. Ze spraw o znaczeniu zasadniczem dla ogółu kas poruszono następujące:

a) Czy Bank G. Kr. nie byłby skłonny poddać rewizji warunków stosunku inkasowego z kasami, w kierunku cofnięcia ograniczenia co do posiadania przez kasy zgóry pokrycia na te weksle posyłane im do inkasa, które pochodzą z ich kredytu redyskotowego w Banku?

b) Podkreślono konieczność zwiększenia funduszów na kredyty dla rzemiosła i drobnego przemysłu, gdyż dotąd przeznaczone na ten cel fundusze w kwocie 13½ miljona złotych, aczkolwiek przyniosły już pewne widoczne rezultaty, są jednak niewystarczające. Dopóki to zwiększenie nie będzie mogło nastąpić, pożądanem byłoby, aby B. G. K. udzielał dalszych kredytów, w granicach otrzymywanych spłat z kredytów poprzednio wypłaconych;

c) Wskazano, że pożądanem byłoby udzielanie przez B. G. Kr. związkom komunalnym długoterminowego kredytu na podwyższenie kapitału zakładowego K. K. O.

W odpowiedzi p. Dyr. Garbusiński wyjaśnił co następuje:

1) W sprawie warunków stosunku inkasowego Banku G. Kr. nie może pójść na dalsze ustępstwa, ponieważ, posyłając kasom do inkasa weksle przez nie zredyskontowane, pozbywa się Bank w ten sposób posiadanego zabezpieczenia, czyli, nie żądając zgóry pokrycia za te weksle, udzieliłby kasom kredyt w podwójnej wysokości. W najbliższej przyszłości Bank w stosunkach ze sprawnie funkcjonującemi kasami warunku tego stopniowo stosować nie będzie.

2) Co do kredytu rzemieślniczego, to Bank G. Kr. zdaje sobie sprawę z niedostatecznych rozmiarów dotychczasowej pomocy i będzie dążył do jej powiększenia. Dotąd zwróciły kasy z poprzednio otrzymanych kredytów ok. 2 miljonów złotych, z początkiem więc roku przyszłego będzie mógł Bank rozprowadzić spłacone sumy z powrotem. Co się tyczy kredytów rzemieślniczych na większą skalę, to należy czekać na ukonstytuowanie się Izb przemysłowo-rzemieślniczych, bowiem dopiero wówczas będzie mógł Bank, na skutek opinji tych Izb o potrzebach po-

szczególnych gałęzi rzemiosła i drobnego przemysłu, wystąpić z celową i wydatniejszą pomocą kredytową.

3) W sprawie pożyczek na podwyższenie kapitałów zakładowych k. k. o. Bank G. K. zajmuje stanowisko negatywne, celem obecnym bowiem długoterminowego kredytu obligacyjnego dla samorządu jest przedewszystkiem poparcie samorządowych zamierzeń inwestycyjnych i to w zakresie szybko rentujących się inwestycyj.

W tem miejscu p. Wojewoda zaznacza, iż, z powodu konieczności oparcia k. k. o. o mocniejsze podstawy finansowe, począwszy od roku budżetowego 1929/30 powinny samorządy wojew. lubelskiego, kosztem skreślenia części mniej pilnych innych wydatków, wstawiać corocznie do budżetów pewne sumy na podwyższenie kapitału zakładowego k. k. o., tak, aby za lat 10 — 15 kapitały te doszły do 500.000 zł. w każdej Kasie w większym powiecie.

Komunalne kasy oszczędności jako instytucje kredytu społecznego.

Referent p. dyr. Niżyński (B. G. K. o/Lublin) treściwie i rzeczowo ujął zadania komunalnych kas oszczędności. jako instytucyj kredytu społecznego. Główniejsze tezy rereratu były następujące:

1) K. k. o. winny dbać o to, aby udzielany przez nie kredyt był tani i dochodził do rąk najbardziej potrzebujących, oraz nie był kredytem konsumpcyjnym.

2) K. k. o., jako instytucje użyteczności publicznej, nie powinny dążyć do zysków. Dlatego ich stopa procentowa winna być tak kalkulowana, aby można było pokryć tylko koszty administracyjne, tworzyć ustawą wskazane fundusze zapasowe i pokryć koszty propagandy.

3) Specjalną troską kas winno być zbieranie wkładów, do tego bowiem są kasy przedewszystkiem powołane.

4) Kwestja zaufania do kasy ma zasadnicze znaczenie dla jej rozwoju. Dlatego winny kasy dążyć do tego, aby posiadały maximum zaufania u ludności. Droga do zdobycia tego zaufania, to przedewszystkiem odpowiednie obsługiwanie ludności, publiczne ogłaszanie rachunków i sprawozdań, wreszcie dbałość o przystępność kasy dla jej klijentów.

5) Stopa procentowa we wszystkich komunalnych kasach oszczędności winna być jednakowa, dla uniknięcia wzajemnej konkurencji w zakresie zbierania wkładów oszczędnościowych.

6) Wszelkie ryzykowne operacje winny być w k. k. o. wykluczone, kasy bowiem nie są powołane do robienia t. zw. interesów.

W krótkiej dyskusji, jaka się po referacie p. dyr. Niżyńskiego rozwinęła, *podkreślono przedewszystkiem konieczność zakończenia likwidacji b. przedwojennych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych w kierunku jaknajszybszego zwrócenia wkładów. Bez zakończenia tej palącej sprawy nie może być mowy o przywróceniu zaufania wsi do lokat w instytucjach finansowych, a więc nie może być mowy o dobrych wynikach akcji oszczędnościowej.*

Państwowy Bank Rolny i kredyty rolnicze.

Referat ten wygłosił Dyrektor P. B. R. p. Narbut. Na wstępie swojego referatu, nawiązując do konieczności podwyższenia eksportu i zmniejszenia importu i łączącej się z tem kwestji podniesienia produkcji rolniczej, przedstawia teferent wielkie potrzeby kredytowe rolnictwa.

Mając te wielkie potrzeby na względzie, *Państwowy Bank Rolny zaprzestał udzielania kredytów na ogólne cele gospodarcze i obecnie daje tylko na wyraźnie wskazane cele, dążąc w ten sposób do jaknajszybszego efektu w zakresie najbardziej palących potrzeb.*

Komunalne kasy oszczędności, któremi Bank Rolny posługuje się w coraz szerszej mierze przy rozprowadzaniu kredytów krótkoterminowych, muszą nietylko ściśle stosować się do zaznaczanego w promesie celu kredytu, lecz nadto mają obowiązek zwracania Bankowi Rolnemu pożyczonych sum w terminie, gdyż od terminowego wpływu funduszów zależy możność przeznaczania we właściwym czasie odpowiednich kredytów na poszczególne cele.

Mając na względzie, że obecnie należy zrobić wszystko, co można, aby podnieść produkcję rolniczą, a, co za tem idzie, dobrobyt Państwa, Państwowy Bank Rolny udziela przedewszystkiem takich kredytów, które dają szybki efekt, przyczem za specjalnie ważną uznaje B-k Rolny akcję popierania wszelkimi sposobami użycia nawozów sztucznych. Dlatego wskazanem jest, aby k. k. o., wbrew wszelkiej krytyce, zajmowały się akcją dostarczania rolnikom nawozów sztucznych, chodzi bowiem o to, aby wszelkiemi drogami dostarczyć ich rolnictwu jaknajwięcej.

Już teraz udziela Państwowy Bank Rolny, względnie w miarę posiadania odpowiednich funduszów, zacznie udzielać kredyty na następujące cele:

1) nawozy sztuczne;
2) nasiona selekcyjne;
3) narzędzia rolnicze;
4) zarodowy materjał hodowlany;
5) mleczarstwo (mleczarnie przetwarzające mleko, przynajmniej od 400 krów, parowe — od 1200 krów);
6) pasze treściwe (dostarczanie na kredyt przez instytucje kredytowe i gospodarcze);
7) sadownictwo;
8) wywoływanie hipotek;
9) spłaty familijne;
10) powiększanie gospodarstw karłowatych,
11) pomoc kredytowa dla spółdzielni rolniczo-handlowych (dla popierania akcji nabycia i sprzedaży przez rolników na dobrych warunkach, z uniknięciem pośredników);
12) pomoc dla spółdzielni spożywców (dla uchronienia rolnika od nadmiernych cen);
13) popieranie przetwórstwa rolniczego,
14) „ „ owocowego (suszenie owoców, konserwy, gatunkowanie i t. p.).

Fundusze na cele wymienione w p.p. 1 — 10, mogą być rozprowadzane za pośrednictwem komunalnych kas oszczędności, jeżeli będą one należycie zorganizowane i prowadzone.

Współpraca komunalnych kas oszczędności z Państwowym Bankiem Rolnym.

Dyrektor oddziału lubelskiego Państwowego Banku Rolnego, p. Gajewicz,, wygłosił pod powyż-

szym tytułem treściwy referat, w którym rozwinął zasady współpracy komunalnych kas oszczędności z Państwowym Bankiem Rolnym.

Na wstępie referatu omówił trzy okresy w działalności kredytowej Banku Rolnego:

1) bezpośrednie udzielanie kredytów indywidualnych (dało ujemne wyniki); 2) udzielanie kredytów pośrednio przez spółdzielnie, których była niewystarczająca ilość i dlatego zainicjował Bank tworzenie gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych; 3-ci okres, obecny — udzielanie kredytów na specjalne cele, możliwie w naturze — mający za zadanie organizację zakupu produktów potrzebnych rolnictwu i organizację sprzedaży produktów wytworzonych przez rolnictwo, w sposób najkorzystniejszy dla rolników.

Omówiwszy następnie rolę komunalnych kas oszczędności w racjonalnem rozprowadzaniu kredytów, przeznaczonych dla rolników, wysunął referent następujące wnioski:

1) Komunalne kasy oszczędności winny zaprzestać stopniowo bezpośredniego udzielania pożyczek, natomiast powinny udzielać te pożyczki za pośrednictwem gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, które należy jaknajrychlej zorganizować we wszystkich tych gminach, gdzie niema dobrze funkcjonujących spółdzielni kredytowych.

2) K. k. o. nie są powołane do handlu, dlatego też nie powinny prowadzić handlu towarami, do tego powołane są bowiem spółdzielnie rolniczo-handlowe. Natomiast wskazanem jest, aby k. k. o. nawiązały kontakt ze spółdzielniami rolniczo-handlowemi w kierunku finansowania tranzakcyj. Słowem zakup i wydawanie towarów należałoby skoncentrować w spółdzielni, zaś akcję kredytową z tem związaną w k.k.o. lub innych instytucjach drobnego kredytu. W przyszłości Państwowy Bank Rolny handlu w k. k. o. tolerować nie będzie, wyjątek stanowią nawozy sztuczne z tem, że kasy nie będą ich sprowadzały na własny rachunek, lecz na skutek otrzymanych zgóry zamówień ze strony rolników.

3) Jak zaznaczył w referacie swoim p. dyr. Narbut, Państwowy Bank Rolny zmierza do stopniowego przekazania k. k. o. funduszów na poszczególne cele rolnicze. Wiąże się z tem bezwzględnie obowiązująca k.k.o. lojalność w stosunkach z Bankiem Rolnym.. Lojalność ta winna być przedewszystkiem przestrzegana zarówno przy staraniach o kredyt w P. B. R., jak przy rozprowadzaniu otrzymanego kredytu. Wynika z tego, że z jednej strony w podaniach kas winny być podawane istotnie prawdziwe dane o potrzebach gospodarczych danego terenu, z drugiej strony wszelkie fundusze przeznaczone na kredyty dla rolników muszą być rozprowadzane zgodnie z polityką kredytową Państwowego Banku Rolnego.

4) Zobowiązania k. k. o. wobec Państwowego Banku Rolnego muszą być spłacane bezwzględnie we właściwych terminach. Państwowy Bank Rolny, uruchamiając w rozmaitych terminach kredyty na rozmaite cele, musi wymagać terminowego zwrotu pożyczek, od tego bowiem zależy posiadanie we właściwym czasie funduszów na odnośne cele. Z tego powodu zasadniczo żadne prolongaty udzielane nie będą (z wyjątkiem nadzwyczajnych wypadków, jak pożar i t. p. klęski), zaś, w razie niespłacenia pożyczek w terminie, stosowane będą rygory egzekucyjne, niezależnie od cofnięcia kredytu tym instytucjom, w stosunku do których Bank zmuszony byłby stosować postępowanie egzekucyjne.

Po referatach p. p. dyr. dyr. Narbuta i Gajewicza rozwinęła się ożywiona dyskusja, której ważniejsze i ciekawsze momenty były następujące:

P. nacz. Szaynowski podkreślił, że skoro banki państwowe, jak zapewniają ich przedstawiciele, uzależniają stopniowe przekazywanie niektórych czynności zastępczych komunalnym kasom oszczędności od ich sprawności technicznej i należytego rozwoju, to obowiązkiem kas, we własnym zresztą interesie i w interesie miejscowej ludności, jest prześcigać się w porządnem funkcjonowaniu, tak, aby stanęły wkrótce na takim szczeblu organizacyjnym, któryby pozwolił bankom państwowym na jaknajdalej idącą współpracę z k. k. o.

Przedstawiciele poszczególnych kas zgodzili się z wyrażonymi poglądami, że kredyty krótkoterminowe dla rolników powinny być udzielane przez k. k. o. nie bezpośrednio, lecz za pośrednictwem gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych i ew. spółdzielni kredytowych. Zmniejszając bowiem w ten sposob ilość drobnych operacyj, będą mogły k. k. o. poświęcić więcej uwagi zarówno akcji oszczędnościowej, jak kredytom średnioterminowym dla rolnictwa i wszelkim kredytom dla innych warstw ludności.

Zgodzono się również z poglądem, że k. k. o. nie powinny, z wyjątkiem nawozów sztucznych, zajmować się handlem towarami oraz, że pod tym względem należy uzgodnić działalność k. k. o. z działalnością spółdzielni rolniczo-handlowych.

P.P. dyr. dyr. Narbut i Gajewicz na zapytania przedstawicieli k. k. o. odpowiedzieli, że komunalnym k. o. są już względnie będą przekazane fundusze na następujące cele kredytowe: 1) nawozy sztuczne, 2) nasiona selekcyjne, 3) narzędzia rolnicze, 4) kupno materjału zarodowego hodowlanego, 5) mleczarstwo, 6) pasze treściwe, 7) sadownictwo, 8) wywoływanie hipotek, 9) spłaty familijne i 10) powiększanie gospodarstw karłowatych. Fundusze na cele, wymienione w p.p. 1—7, mogą być już przekazywane kasom, w miarę ich należytego funkcjonowania, zaś fundusze, wymienione w p.p. 8—10 — będą przekazane, skoro zgromadzone zostaną na te cele odpowiednie fundusze. Termin posiadania przez P. B. R. tych funduszów zależy do pewnego stopnia od terminowego zwrotu pożyczek, już otrzymanych przez kasy na inne cele.

Stosunek komunalnych kas oszczędności do gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Przedstawiwszy pokrótce rozwój gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych w woj. lubelskiem, referent p. Dr. Goldfinger zaznaczył, że właściwie stosunek k. k. o. do gminnych kas poż.-oszczędnościowych został już wyczerpany w referatach p.p. nacz. Szaynowskiego i dyr. dyr. Narbuta i Gajewicza oraz w dyskusji nad tymi referatami. Ze swojej strony wysuwa referent następujące wytyczne:

1) Ponieważ, jak już ustalono, wskazanem jest, aby k. k. o. objęły na swoim terenie działania pa-

tronat nad kasami gminnemi i udzielały za ich pośrednictwem pożyczek krótkoterminowych rolnikom, kwestja udzielania kredytów gminnym kasom poż.-oszczędnościowym powinna być unormowana również w ten sposób, aby kredyty te udzielane były za pośrednictwem k. k. o.

2) Właściwy nadzór nad działalnością gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych powinny wykonywać k. k. o., o ile nadzór ten ma być fachowy. Ten postulat można pogodzić z przepisami formalnemi w ten sposób, że lustrację gminnych kas poż.-oszczęd. może przeprowadzać z ramienia wydziału powiatowego inspektor samorządu gminnego przy współudziale delegata k. k. o.

3) Państwowy Bank Rolny powinien dążyć do przekazywania patronatu nad gminnemi kasami poż.-oszczęd.—komunalnym kasom oszczędności, w miarę, jak te ostatnie swoją organizacją będą dawały gwarancję solidnego traktowania spraw kas gminnych.

4) Komunalne kasy oszczędności i gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe wzajemnie komunikują sobie wykazy pożyczkobiorców, z uwzględnieniem stanu ich zadłużenia, a to zarówno dla przeciwdziałania w otrzymywaniu przez niektóre osoby odrazu z kilku instytucyj pożyczek na ten sam cel, jak w celu orjentowania się w odpowiedzialności materjalnej poszczególnych dłużników.

5) Gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe winny opinjować podania o pożyczki, składane do komunalnych kas oszczędności.

Wywody referenta naogół nie spotkały się z krytyką zebranych, tem samem więc zostały akceptowane.

Trzeci dzień zjazdu.

Spółdzielczość rolnicza i współdziałanie jej z organizacjami samorządowemi.

Pod tym tytułem wygłosił referat dyrektor Centrali Spółdzielczych Stowarzyszeń Rolniczo-Handlowych, p. E. Rudziński.

Na wstępie swego referatu przedstawił referent potrzeby rolników w zakresie nabywania potrzebnych im produktów i zbywania produktów wytwórczości rolniczej, oraz rolę spółdzielni rolniczo-handlowych w organizacji zakupu i zbytu rolniczego w celu zniknięcia kosztownego pośrednictwa.

Postulaty i wnioski wysunięte przez referenta w stosunku do komunalnych kas oszczędności, a przyjęte w wyniku dyskusji, jaka się nad referatem wywiązała, są następujące:

1) Samorządy mogłyby, przy odpowiedniem zabezpieczeniu, udzielać gwarancji dla poszczególnych spółdzielni rolniczo-handlowych na zdobywanie niezbędnych środków obrotowych, za zaciągane kredyty pieniężne i towarowe w porozumieniu z odnośnemi centralami i związkami rewizyjnemi spółdzielni.

2) Samorządy winneby przeciwdziałać konkurencji, jaka mogłaby się ujawnić w akcji komunalnych kas oszczędności w stosunku do spółdzielni rolniczo-handlowych, a natomiast zalecić k. k. o. współdziałanie ze spółdzielniami w zakresie zaopatrzenia rolników w formie kredytowej w potrzebne im produkty.

3) Akcja komunalnych kas oszczędności w zakresie zaopatrywania rolników w nawozy sztuczne winna być prowadzona bezpośrednio tylko tam, gdzie niema zorganizowanych i należycie funkcjonujących spółdzielni rolniczo-handlowych. Tam, gdzie są spółdzielnie, one powinny sprowadzać nawozy (jak zresztą i inne towary) i dostarczać je rolnikom, zaś do k.k.o. należałaby akcja udzielania poszczególnym rolnikom kredytu na zakup towarów.

4) W celu rozszerzenia działalności handlowej spółdzielni rolniczo-handlowych, pożądanem byłoby, aby komunalne kasy oszczędności udzielały kredytu:

a) redyskontowego dla umożliwienia dyskontowania weksli rolników, otrzymywanych przez spółdzielnie za sprzedane towary (przestrzegana być musi przytem zasada, że oprócz żyra spółdzielni, na wekslach muszą być podpisy przynajmniej dwóch osób, majątkowo odpowiedzialnych);

b) w otwartym rachunku — zabezpieczonego akceptami spółdzielni, poręczonymi przez członków majątkowo odpowiedzialnych. Kredyt taki mógłby być wykorzystany przy inkasowaniu wtórników listów przewozowych na załadowane i wysłane zboże, przy zamówieniu towaru na inkaso komunalnej kasy oszczędności i t. p.

5) Aby przeciwdziałać dzikim tranzakcjom, dotyczącym sprzedaży zboża na zielono, dobrze byłoby, aby komunalne kasy oszczędności, poza akcją prowadzoną przez Skarb Państwa, przeznaczały odpowiednie kredyty na wydawanie zaliczek na zboże (ewent. z funduszów otrzymanych z Państwowego Banku Rolnego).

6) Zarówno Centralne Organizacje Spółdzielcze, jak Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności mają przed sobą zadanie wspólnego wypracowania regulaminu współpracy spółdzielni rolniczo-handlowych z komunalnemi kasami oszczędności, któryby ustalał główne wytyczne i sposoby tej współpracy.

W dyskusji wyjaśniono, że komunalne kasy oszczędności, *w myśl obowiązujących je przepisów prawnych, nie są uprawnione do nabywania udziałów spółdzielni rolniczo-handlowych, oraz, że nie powinny udzielać za spółdzielnie gwarancyj*, wobec tego, że ustalona jest inna forma kredytowania (dyskonto, otwarty kredyt, kredyt bezpośredni dla rolników na nabycie towarów).

Rola komunalnych kas oszczędności w akcji podniesienia rolnictwa.

Pod tym tytułem wygłosił odczyt p. dyr. Pajdowski z Okręgowego Związku Kółek Rolniczych w Lublinie.

Przedstawiwszy pokrótce wielkie potrzeby kredytowe rolnictwa w związku z zagadnieniem podniesienia produkcji rolniczej oraz stopy życiowej rolnika, oraz podkreśliwszy, że te zagadnienia łączą się z działalnością komunalnych kas oszczędności, jako instytucji, powołanych do kredytowania drobnego rolnictwa — podkreślił referent, że kierownicy kom. kas oszczędności muszą się dobrze orjentować w tych sprawach, w przeciwnym razie działalność k. k. o. byłaby mało skuteczna.

Dalej omówił referent potrzeby rolników na poszczególne cele i podkreślił, że nie należy udzielać kredytów na ogólne cele gospodarcze, lecz na wy-

raźnie wskazane najbardziej palące potrzeby, które należałoby uznawać w porozumieniu z organizacjami rolniczemi.

Spółdzielczy przemysł mleczarski.

Dyrektor Okręgowego Związku spółdzielni mleczarskich i jajczarskich w Lublinie, p. Fiszer, omówił w swoim referacie znaczenie mleczarstwa dla exportu i dobrobytu rolników oraz podkreślił, że obecnie należy popierać tylko mleczarnie większe, przerabiające mleko przynajmniej od 450 krów. W tym kierunku nastąpiło porozumienie z Państwowym Bankiem Rolnym, zaś organizacje mleczarskie prowadzą obecnie akcję w kierunku komasacji małych mleczarń.

Jeżeli zatem kredyty, udzielane mleczarniom przez komunalne kasy oszczędności, mają być pożyteczne, winny być udzielane tylko na skutek opinji Związku spółdzielni mleczarskich i o to k. k. o. prosi.

Wywody prelegenta obecni przyjęli w całości.

Spółdzielczość spożywców w Polsce.

Redaktor p. Zalewski ze Związku Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej „Społem" zreferował zadania i cele spółdzielni spożywców, oraz ich dotychczasowy rozwój.

Jako postulaty pod względem stosunku instytucyj samorządowych do spółdzielni spożywców, wysunął referent:

1) wykorzystywanie ludzi wychowanych w spółdzielniach w duchu obywatelskim i dostosowania się do warunków gospodarczych, dla celów zaspakajania potrzeb personalnych organizacyj społecznych;

2) życzliwe traktowanie projektów inwestycyjnych, przez:

a) przystępne warunki dzierżawy budynków i placów, jeżeli samorząd miałby je do dyspozycji i mógłby czasowo odstąpić spółdzielni;

b) udzielanie placów pod budynki spółdzielcze;

3) popieranie spółdzielni spożywców przy zakupach dla zakładów samorządowych;

4) popieranie kooperacji pracy przy samorządowych robotach publicznych.

Rola komunalnych kas oszczędności w dziedzinie aprowizacji miast.

Krótki referat pod powyższym tytułem wygłosił radca Urzędu Wojewódzkiego, p. Dr. Goldfinger.

Podkreśliwszy konieczność zapewnienia Polsce, jako państwu o charakterze rolniczym, samowystarczalności pod względem zbóż chlebowych, poruszył referent popieraną przez czynniki rządowe racjonalizację wypieku chleba (piekarnie mechaniczne) i interwencję — środkami gospodarczemi — w kierunku regulowania cen artykułów pierwszej potrzeby (chleb, mięso, tłuszcze).

Komunalne kasy oszczędności mogą niejednokrotnie zrobić wiele, udzielając kredytu tylko przedsiębiorstwom racjonalnie zorganizowanym i stosującym przystępne ceny, a natomiast bojkotując przedsiębiorstwa spekulacyjne, wreszcie—udzielając ewent. finansowego poparcia przy zakładaniu piekarń mechanicznych przez organizacje spółdzielcze.

Akcja oszczędnościowa.

Redaktor naszego czasopisma, p. Pyszkowski treściwie zapoznał przedstawicieli kas z nowoczesnemi metodami propagandy oszczędnościowej, przytaczając przykłady o skuteczności poszczególnych sposobów tej propagandy.

Na zakończenie swojego referatu podkreślił, że obowiązkiem komunalnych kas oszczędności, jako instytucyj powołanych przedewszystkiem do zbierania wkładów, jest stała propaganda, prowadzona rozmaitymi sposobami w ciągu całego roku, a nietylko w „Dniu Oszczędności".

Cegielnie polowe.

P. Inż. Stojanowski z Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych woj. lubelskiego wygłosił referat o cegielniach polowych, Przytoczywszy szereg danych cyfrowych o kosztach organizacji i produkcji tych cegielni (które oczywiście mają rację bytu tam, gdzie niema w pobliżu cegielni parowych) wskazał referent na duże znaczenie zakładania tych cegielni dla akcji przebudowy wsi polskiej w kierunku ogniotrwałego budownictwa. Komunalne kasy oszczędności winny popierać organizację cegielni polowych przez:

a) udzielanie kredytu krótkoterminowego (odpowiednio zabezpieczonego) na ich budowę;

b) udzielanie takiego samego kredytu na bieżące potrzeby, związane z produkcją cegły w jaknajwiększej ilości.

Bezpośrednią akcją organizacji cegielni winny się zająć gminy lub spółdzielnie.

Po referacie, który nie wywołał większej dyskusji, ani sprzeciwów, p. Wojewoda, podkreśliwszy znaczenie cegielni polowych dla przyśpieszenia akcji przebudowy wsi polskiej i potanienia materjałów budowlanych, wezwał przedstawicieli kas do popierania cegielni, tak, aby w ciągu roku na terenie działalności kasy powstały przynajmniej 2 cegielnie.

Na tem zjazd zakończono. P. Wojewoda, w końcowem swojem przemówieniu wezwał kierowników k. k. o. woj. lubelskiego do wydatnej pracy, podkreślając raz jeszcze znaczenie racjonalnej działalności k. k. o. dla rozwoju życia gospodarczego i wyrażając przekonanie, że zjazd dał wiele materjału orjentacyjnego, który w pracy codziennej winien być pomocnym.

K. P.

Perspektywy Samorządowych Kas Oszczędności.

W ostatnich czasach Państwowy Bank Rolny przystąpił do likwidacji kredytów udzielanych pod różnemi postaciami Komunalnym Kasom Oszczędności. Nie mogąc oczywiście mieć nic przeciwko żądaniu spłaty kredytów w terminie zawczasu określonym, pragniemy jednak zwrócić uwagę na skutki tego posunięcia w odniesieniu do licznych Kas Oszczędności, a zatem i w stosunku do reprezentowanej przez te Kasy idei zaspakajania potrzeb z zakresu obrotu pieniężnego—przez instytucje publiczne, oparte o samorząd terytorjalny. Użycie powyżej wyrażenia „liczne Kasy" uzasadniamy faktem nieposiadania pod ręką gotowych materjałów cyfrowych odnośnie do wszystkich Kas w Rzplitej, oraz odczuwaną pilną potrzebą zabrania w tej sprawie głosu bezzwłocznie, na podstawie znajomości stosunków w pewnei liczbie Kas w woj. Wschodnich. O ile nam wiadomo Państwowy Bank Rolny stanął ostatnio na stanowisku spłacenia przez Kasy Oszczędności w listopadzie bądź grudniu b. r. 30% sum pożyczonych, z tem iż reszta zostanie prolongowana na okres trzymiesięczny. Przypuśćmy nawet że da się termin zwrotu pozostałych 70% odroczyć jeszcze nawet do lata przyszłego roku, nie zmieni to zasadniczo sytuacji Kas, którą ilustruje kilka następujących cyfr dotyczących sześciu Kas Oszczędności Powiatowych, znajdujących się na terenie t. zw. woj. wschodnich, a założonych w r. 1927. Otóż przy łącznym kapitale zakładowym 100.000 zł. i 250.000 zł. wkładów — suma kredytów pochodzących z banków państwowych wynosi zł. 750 000 (w tem zapewnie około 80% z P. B. R.) Inaczej mówiąc Kasy Oszczędności brane tu w rachubę, spłacając zobowiązania swe w P. B. R., pozbywają się około 60% funduszów rozprowadzonych przeważnie wśród ludności wiejskiej rolniczej. Sądzimy iż przy najintensywniejszej i najskuteczniejszej propagandzie wkłady oszczędnościowe wzrastać mogą jedynie bardzo powoli, niema również powodów oczekiwania szybkiego wzrostu wkładów na r-ki bieżące. Zatem Kasy Oszczędności zmuszone będą o połowę conajmniej zmniejszyć akcję kredytowania warsztatów gospodarczych. Nie ulega wątpliwości, iż leży w interesie krzewienia zmysłu oszczędności zasadnicze respektowanie przez poszczególnych pożyczko-biorców terminów spłaty określonych z góry, natomiast wydatne zmniejszanie akcji kredytowania rolnictwa, zwłaszcza drobnego i zwłaszcza na ziemiach wschodnich z mało uświadomioną i niezawsze życzliwie do państwowości polskiej nastrojoną ludnością — w interesie rozwoju zmysłu oszczędności i w interesie państwowym—nie powinno mieć miejsca. Wchodzą tu w grę zresztą inne jeszcze, drobniejszej natury, czynniki, jak pewne rozbudowanie aparatu administracyjnego Kas, który przy wydatnem zmniejszeniu ich działalności kredytowej okaże się zbyt kosztownym, trzeba go będzie zmniejszać, utrudniając przez to rozwój Kasy od strony organizacyjnej. Reasumując powyższe stwierdzamy, iż naszem zdaniem wycofywowanie sum z Kas Oszczędności przez banki państwowe, winno się w interesie publicznym odbywać bardzo stopniowo, w miarę wzrostu wkładów, pochodzących od ludności. Wycofanie dziś znaczniejszych sum z obrotu sprawi wrażenie „słomianego ognia" — akcji doraźnej, zbliżającej się na nieszczęście swym początkowym okresem z akcją wyborów sejmowych, co daje pole do zbędnych demagogicznych popisów pewnych grup i jednostek.

S. W.

GIEŁDA.

(SZKIC).

VII.

Giełdy zbożowo-towarowe istnieją w Polsce: w Warszawie, Lwowie, Krakowie i Poznaniu. Rządzą się one obecnie statutami, ułożonymi i zatwierdzonymi na zasadzie par. 1 ust. 2-go i par. 12 go rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1924 o organizacji giełd.

Giełdy pieniężne istnieją w tych samych miastach, a prócz tego w Łodzi i Wilnie.

Na czele giełd pieniężnych kroczy giełda w Warszawie lecz i ona, pomimo, że jest giełdą stołeczną, robi obecnie stosunkowo niewielkie obroty i nie odgrywa w życiu gospodarczem kraju tej roli, jakiej należałoby się spodziewać. Różne na to składają się w porze obecnej (r. 1928) okoliczności, zarówno natury ekonomicznej, jak politycznej.

Giełda pieniężna w Warszawie i pozostałe giełdy pieniężne w państwie rządzą się statutami, zatwierdzonemi przez ministra skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu na podstawie odpowiednich artykułów przepisów o organizacji giełd, o których to przepisach wyżej była mowa.

Sięgnijmy nieco w przeszłość giełdy pieniężnej w Warszawie, która przy zmienionych warunkach niewątpliwie zmieni się w instytucję potężną, jak przystało na giełdę wielkiego państwa. Mieści się ona wprawdzie we własnym gmachu, lecz gmach ten jest starą ruderą, kwalifikującą się nawiasem mówiąc, na rozbiórkę, a nie na przerobienie, gdyż pod żadnym względem zadaniom swoim sprostać on nie może.

Giełda warszawska urzędownie, z mocy swej pierwszej ustawy, istnieje od r. 1817. Nie ulega wszakże wątpliwości, że w zawiązku, jako zgromadzenie kupców „konfraternja kupiecka", istniała giełda warszawska już dawniej, prawdopodobnie od wieku 17-go, a może i od czasów wcześniej-

szych, gdy kupiectwo warszawskie było możne i wyposażone w różne przywileje.

W r. 1817-tym ogłoszone zostały przez Namiestnika Królewskiego, ks. Zajączka, dwie ustawy „Warszawskiej giełdy kupieckiej“ i „Zgromadzenia Kupców“. Warszawska giełda kupiecka, na zasadzie ustawy z r. 1817-go istniała do r. 1873-go.

Zakres giełdy kupieckiej był nader ograniczony. Od 6 czerwca 1873-go roku do chwili wprowadzenia obecnej ustawy z dnia 8 maja 1925 roku obowiązywała ustawa, zatwierdzona, na skutek starań kupiectwa warszawskiego, głównie zaś znakomitego bankiera i działacza społecznego Leopolda Kronenberga (ojca) w końcu roku 1872.

Na zasadzie obecnie obowiązującego statutu z dnia 8 maja 1925 roku giełda pieniężna warszawska (i giełdy w innych miastach polskich) jest organizacją, posiadającą obszerną autonomję, lecz pozostającą pod nadzorem i kontrolą rządu, który przez swoje organy sprawuje nadzór nad działalnością giełdy, mając nawet prawo zamknięcia jej w pewnych wypadkach

Giełda jest osobą prawną, członkami jej mogą być wpisane do rejestru handlowego osoby fizyczne lub prawne, t. j. kupcy w rozumieniu prawa handlowego.

Władzami giełdy są: Ogólne Zgromadzenie członków i rada giełdowa, złożona z 24 członków. W celu rozstrzygania zarzutów natury etycznej, wybierana jest z pośród członków giełdy komisja dyscyplinarna. Dla rozstrzygania sporów, wynikłych z tranzakcji giełdowych, jest powołany sąd rozjemczy, składający się z sędziów, ustanowionych z pośród członków komisji rozjemczej.

Przedmiotem obrotów i notowań giełdy pieniężnej w Warszawie mogą być: papiery wartościowe, weksle, czeki, przekazy, waluty i szlachetne kruszce.

Wobec art. 1965-go obowiązującego u nas kodeksu Napoleona, giełdy nasze mogą tylko dokonywać obrotów kasowych. Obroty terminowe są wzbronione, gdyż sądy, biorąc pod uwagę rzeczowy artykuł kodeksu, nie uznają ważności umów o grę giełdową.

Wogóle przepisy polskie o organizacji giełd są wzorowane na niemieckim prawie giełdowem.

Stefan Woyzbun.

Wiadomości bieżące

Wykładnia ustawy o opłatach stemplowych.

W numerze 30 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu z dn. 30 października 1928 r. ogłoszono następującą wykładnię ustawy o opłatach stemplowych.

Skróty u. o. s. — ustawa o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1926 r. (DURP. Nr. 98, poz. 570).

r. w. s. — rozporządzenie wykonawcze z dnia 20 listopada 1926 r. (DURP. Nr. 123, poz. 713).

185. (art. 82). Jeżeli sporządzono pismo, stwierdzające umowę w przedmiocie otwarcia kredytu i uiszczono od niego opłatę, przewidzianą w art. 134 (ustępie drugim) u. o. s., a następnie sporządzono drugie pismo, w którem osoba korzystająca z kredytu — podając istotną treść umowy w przedmiocie otwarcia kredytu — oświadcza, że na zabezpieczenie wierzytelności, mogących wyniknąć z tego kredytu „ceduje” osobie, która udzieliła kredytu, swoją wierzytelność wobec osoby trzeciej, to owo drugie pismo przedstawia się w myśl art. 6 (ustępu pierwszego) u. o. s. jako pismo, stwierdzające umowę o ustanowienie zastawu tytułem kaucji i podlega opłacie stemplowej w wysokości 3 zł. na mocy art. 82 (punktu 6) u. o. s.

Art. 66 u. o. s. nie ma w tym przypadku zastosowania, gdyż nie następuje ani sprzedaż wierzytelności, ani zamiana jej na inną rzecz ruchomą, ani też przelew wierzytelności celem spłacenia długu, istniejącego już w chwili sporządzenia aktu cesji (L. D. V. 6779/6/28).

186. (art. 90 i 91). Umowa między przedsiębiorstwem przemysłowem, mającem siedzibę w Polsce, ze spedytorem zagranicznym o uskutecznienie przewozu towarów, eksportowanych przez owo przedsiębiorstwo zagranicę, mieści się—w myśl wykładni Nr. 78 ogłoszonej w N-rze 17 Dz. Urz. Min Skarbu z r. 1927 — w zakresie tego przedsiębiorstwa przemysłowego, które zawiera umowę ze spedytorem zagranicznym. Umowa taka zatem, względnie rachunki spedytora, stwierdzające wykonanie tej umowy, podlegają w myśl art. 90 (punktu „a” oraz ustępu drugiego) u. o. s. oraz zgodnie z wykładnią Nr. 149, ogłoszoną w N-rze 15 Dz. Urz. Min. Skarbu z r. 1928, opłacie stemplowej w wysokości 0,2% od należności za usługi, przez spedytora wykonane (L. D. V. 8588/6/28).

Pieczęcie urzędowe dla komunalnych kas oszczędności.

W numerze 19-tym naszego czasopisma z dn. 15 października 1928 r. podaliśmy wyjaśnienie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie pieczęci urzędowych dla komunalnych kas oszczędności.

Obecnie Bank Gospodarstwa Krajowego wysłał w tej sprawie do swoich oddziałów pismo treści następującej:

„Nawiązując do ostatniego ustępu okólnika Dyrekcji Nr. 481 z dnia 10 bm. co do wyznaczenia prekluzyjnego terminu dla zmiany przez komunalne kasy oszczędności dotychczasowych pieczęci zgodnie z przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 13.12.1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o znakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. Nr. 115 poz. 980 z r. 1927) zwracamy WPanom niniejszem uwagę na postanowienie art. 20 i 26 wymienionego rozporządzenia, dotyczące wyrobu pieczęci i okresu przejściowego, oraz na postanowienie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 20.6.1928 r. o pieczęciach urzędowych (Dz. U. Nr. 65 z dnia 28.6.1928 r. poz. 593).

Z tych względów sądzimy, że co do ustalenia terminu wprowadzenia nowych pieczęci byłoby wskazane, aby WPanowie porozumieli się z poszczególnemi kasami, a to tem więcej, że wyrób pieczęci nasuwa pewne trudności i wymaga pewnego

okresu czasu. Z drugiej jednak strony uważamy, że ze względu na zmianę statutu kasy i wynikającą stąd sprawie zawsze zmianę nazwy komunalnej kasy oszczędności, wskazane byłoby termin ten po porozumieniu się z kasą możliwie skrócić.

W sprawie kierowania zamówień na pieczęcie oraz rozmiarów i rodzajów pieczęci winny komunalne kasy oszczędności porozumieć się z własnemi władzami nadzorczemi administracji ogólnej".

Od siebie dodajemy, że, w myśl § 17 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 20 czerwca 1928 r. o pieczęciach urzędowych (Dz. Ust. R. P. Nr. 65 poz. 593) władze i urzędy samorządowe powiatowych związków komunalnych i miast wydzielonych, jak również gminy miejskie niewydzieloi wszystkie gminy wiejskie, zamówienia na pieczęcie kierują do Mennicy Państwowej za pośrednictwem wojewódzkich władz administracji ogólnej.

Z Państwowego Banku Rolnego.

W ostatnich czasach napływa do Oddziałów Państwowego Banku Rolnego, obsługujących teren b. Kongresówki i Małopolski, wielka ilość podań o pożyczki długoterminowe w listach zastawnych na inwestycje rolne i inne potrzeby gospodarcze. Tak wielka ilość podań przerasta możliwość Banku terminowego ich załatwienia, co może narazić zgłaszających się o kredyt na straty gdyż niektórzy z nich, licząc na szybkie uzyskanie kredytu w Banku mogą zaciągnąć terminowe zobowiązania, których nie będą w stanie wykonać we właściwym czasie, względnie mogą zaangażować się w jakieś inwestycje, których następnie nie będą mogli zakończyć.

Od początku akcji kredytowej, t. j. w przeciągu 2 lat i 9 miesięcy Państwowy Bank Rolny wypłacił pożyczek w listach zastawnych na ogólną sumę przeszło 109 miljonów złotych w złocie, przyczem na dzień 1 stycznia r. b. ogólna suma wypłat wynosiła 41,545,740 złotych w złocie, pozostała zaś kwota złotych w złocie 67,454,260 była wypłacona w przeciągu dziewięciu miesięcy bieżącego roku, co najdobitniej świadczy o wzmagającym się z każdym miesiącem rozwoju akcji kredytowej. Dalszy jednak rozwój kredytu długoterminowego zależny jest od rozszerzenia możliwości lokowania listów zastawnych na warunkach zapewniających im dostatecznie wysoki kurs, co może nastąpić dopiero na wiosnę roku przyszłego.

Wobec powyższego Państwowy Bank Rolny uprzedza, że podania o pożyczki w listach zastawnych na inwestycje rolne i inne potrzeby gospodarcze, jak również podania o pożyczki na kupno gruntu załatwiane będą na terenie b. Kongresówki i Małopolski ze znaczniejszą zwłoką. Ograniczenie powyższe nie będzie dotyczyć na całym obszarze Państwa pożyczek na kupno gruntów na cele upełnorolnienia gospodarstw karłowatnych, a w pierwszym rzędzie przy scalaniu gruntów, oraz pożyczek na kupno parcel przez służbę folwarczną, która utraciła warsztat pracy z powodu stosowania ustawy z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej.

Miljard złotych oszczędności.

Według informacji zgromadzonych przez Biuro Zjazdów Instytucji Oszczędnościowych w Polsce, stan instytucji oszczędnościowych w dniu 1 lipca br. był następujący:

274 Komunalne Kasy Oszczędności posiadały 291,5 milj. zł. wkładów oszczędnościowych.

P. K. O. posiadała wkładów takich na sumę 100 milj. zł.,

650 Spółdzielni, wchodzących w skład Unji Związków Spółdzielczych, posiadało 87,4 milj. zł. wkładów;

2123 Kasy Stefczyka posiadały 13,7 milj. zł. wkładów,

458 spółdzielni żydowskich posiadało 30,3 milj. zł. wkładów.

600 spółdzielni ukraińskich i niemieckich posiadało 30 milj. zł. wkładów.

Ogółem 4105 (nie licząc P. K. O.) instytucji oszczędnościowych posiadało 452,9 milj. zł. wkładów oszczędnościowych.

Jeżeli uwzględnimy wkłady oszczędnościowe w P. K. O. oraz wkłady tego typu w bankach prywatnych, to wypadnie na całą Polskę miljard złotych oszczędności, a więc zaledwie 15% tej kwoty, jaką stanowiły wkłady oszczędnościowe na ziemiach polskich przed wojną.

Wskazuje to wymownie, jak słabe jest zamiłowanie do oszczędzania po wojnie.

Międzynarodowy „dzień oszczędności", który obchodziliśmy w dniu 31 ub. m. zwrócić powinien uwagę na konieczność oszczędzania.

Żaden dopływ kapitałów zagranicznych nie zasili naszego życia gospodarczego tak trwale, jak to zrobią z roku na rok odkładane — choćby drobne oszczędności 30 milj. obywateli.

Tylko pięć groszy dziennie.

Dzień oszczędności, który obchodziliśmy w dn. 31 ub. m. zwrócić powinien uwagę na zaniedbaną sprawę potrzeby oszczędzania.

Popularnem bardzo twierdzeniem jest u nas — „Oszczędzałbym—gdybym miał z czego". Jednakże zapomina się o tem, że nawet najdrobniejsza kwota, byle oszczędzana stale, da po szeregu lat poważną sumę; odkładając stale tylko pięć groszy dziennie i wpłacając tę oszczędność do kasy, uskłada się już po 6 latach 136 zł. 65 gr., a po 10 latach—288 zł. 60 gr.

Co można zrobić z temi pieniędzmi, świadczy o tem przykład Stanów Zjednoczonych, gdzie z takich wkładów utworzono 10 banków robotniczych, rozporządzających wkładami oszczędnościowemi, w wysokości 1,080.000.000 złotych.

Powie kto może, że łatwo było oszczędzać dobrze zarabiającym robotnikom amerykańskim, ale i skromnie bardzo zarabiający robotnicy rosyjscy w ciągu czterech lat złożyli do kas oszczędności 761 milj. zł.

A więc zarówno z dużego, jak i małego zarobku można oszczędzać.

Trzeba tylko chcieć! Pamiętajmy, że paląc tylko o 1 papierosa mniej dziennie: oszczędzilibyśmy rocznie 37 i pół zł., a w ciągu lat pięciu — 263 zł.

Stan wkładów w komunalnych kasach oszczędności województw poznańskiego i pomorskiego na 30 września 1928 r.

Wkłady w 124 komunalnych kasach oszczędności woj. poznańskiego i pomorskiego wynosiły w dn. 30 września 1928 r. zł. 101,099,470, w tem: wkłady oszczędnościowe zł. 73,840,465, wkłady na rachunkach bieżących — zł. 27,259,005. Kont było 418,835.

Przyrost wkładów we wrześniu r. b. wynosi: na książeczkach oszczędnościowych zł. 1,226,266. na rachunkach bieżących zł. 10,350,386, razem zł. 11,576,642.

Giełda, Przeszłość, Organizacja obecna, Obroty.

Pod powyższym tytułem wydana została nakładem Bratniej Pomocy studentow Szkoły nauk politycznych w Warszawie książka profesora tej uczelni p. Stefana Woyzbuna.

W polskiej literaturze specjalnej daje się odczuwać brak pracy, traktującej obszerniej o giełdzie. Dość powiedzieć, że

ostatnia praca o giełdzie o szerszym zakroju wyszła przed prawie stu laty. Jest to książka p. t. „Przewodnik giełdy", napisana w r. 1833-cim przez cenionego swego czasu nauczyciela matematyki i specjalnych przedmiotów handlowych, Florjana Aleksandra Zubellewicza.

Praca p. Woyzbuna w dziale teoretycznym traktuje o istocie giełdy, jej organizacji, przeszłości i znaczeniu we współczesnem życiu gospodarczem, zaś w dziale praktycznym podaje w dosłownem brzmieniu przepisy, obowiązujące giełdy nasze i zagraniczne, zarówno pieniężne, jak towarowe.

Oddzielny ustęp, poświęcony został kasom likwidacyjnym, instytucjom nieznanym u nas.

Wobec zamiaru wprowadzenia na giełdę warszawską interesów terminowych, autor podał w swej książce obszerniejsze wiadomości, dotyczące tych interesów, ich znaczenia ekonomicznego oraz sposobów załatwiania i likwidacji w Berlinie.

Przy takim układzie, praca p. Woyzbuna może oddać rzetelne usługi zarówno uczącej się młodzieży i wykładających, jak szerszemu ogółowi, mającemu pośrednią czy też bezpośrednią styczność z giełdą z tytułu posiadanych papierów procentowych.

„Przegląd Gospodarczy".

Wyszedł z druku zeszyt 21 „Przeglądu Gospodarczego" z dn. 1 listopada r. b., zawierający następującą treść:

Dziesięć lat — E. R.; Rokowania handlowe polsko-niemieckie — M.; Gospodarka budżetowa w I półroczu 1928/29— H. Br.; Zagadnienie współczesnego ustroju gospodarczego — Dr. Tadeusz Łychowski. Reforma walutowa i monetarna we Francji — T. Sławiński; Z finansowo-gospodarczego położenia Stanów Zjednoczonych A. P. — A. G.; Z gospodarczego położenia Niemiec— Dr. A. Bzowiecki;

Ponadto zeszyt uzupełniają następujące działy: Kronika zagraniczna i krajowa, Rynek pieniężny, Rynki towarowe i statystyka.

Stan wkładów w małopolskich komunalnych kasach oszczędności na dz. 1 października r. b.

Stan wkładek oszczędności złotowych łącznie z dolarowymi, przeliczonymi na złote po 1 dol. = Zł. 8.85 w 77 Kasach Oszczędności zrzeszonych w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, a działającego na terenie Województw: Krakowskiego, Lwowskiego, Stanisławowskiego, Śląskiego i Tarnopolskiego wynosił:

w Województwie lwowskim:	
w 25 Kasach Oszczędności w dniu 31 sierpnia 1928	Zł. 74.702.045.93 na 234.711 ks. wkł.
we wrześniu złoż. Zł. 8.174.001.54 i wyd. ks. 2049	
podj. Zł. 5.389.512.57 i wyd. ks. 2324	
co daje przyrost w miesiącu wrześniu	Zł. 2.784.488.87 i 425 ks. wkł.
jako stan z września 1928.	razem Zł. 77.486.534.90 i 235.136 ks. wkł.
w Województwie krakowskiem:	
w 25 Kasach Oszczędności w dniu 31 sierpnia 1928	Zł. 75.607.848.85 na 149.196 ks. wkł.
we wrześniu złoż. Zł. 6.959.661.45 i wyd. ks. 4192	
podj. Zł. 5.057.926.88 i wyd. ks. 1106	
co daje przyrost w miesiącu wrześniu	Zł. 1.901.734.57 i 3.086 ks. wkł.
jako stan z września 1928.	razem Zł. 77.509.583.42 i 152.182 ks. wkł.
w Województwie stanisławowskim:	
w 15 Kasach Oszczędności w dniu 31 sierpnia 1928	Zł. 6.721.349.58 na 26.552 ks. wkł.
we wrześniu złoż. Zł. 884 792.74 i wyd. ks. 698	
podj. Zł. 683.808.14 i wyd. ks. 829	
co daje przyrost w miesiącu wrześniu	Zł. 200.984.60 i 131 ks. wkł.
jako stan z września 1928.	razem Zł. 6.922.334.18 i 26.421 ks. wkł.
w Województwie tarnopolskim:	
w 12 Kasach Oszczędności w dniu 31 sierpnia 1928	Zł. 5.431.366.21 na 14.708 ks. wkł.
we wrześniu złoż. Zł. 442.202.91 i wyd. ks. 305	
podj. Zł. 415.030.88 i wyd. ks. 95	
co daje przyrost w miesiącu wrześniu	Zł. 27.172.03 i 210 ks. wkł.
jako stan z września 1928.	razem Zł. 5.458.538.24 na 14.918 ks. wkł.
Łączny stan wkł. w 5-ciu Województwach wynosił 30/9	167.376.990.74 na 428757 ks. wkł.
co w porównaniu ze stanem z sierpnia	162.462.610.57 na 425.167 ks. wkł.
daje ogólny przyrost w miesiącu wrześniu	Zł. 4.914.380.17 i 3.590 ks. wkł.

Z 81 Kas należących do Związku 74 Kas nadesłało wykazy za wrzesień przy 3-ch z powodu zalegania z wykazami (pow. Czortków, Przemyślany, Śniatyń) przyjęto stan z poprzedniego miesiąca a 4 Kasy pow. Podhajce, Kosów, Skałat, Sanok z powodu braku materjału nie uwzględniono.

Giełda pieniężna w Warszawie.

15 listopadada 1928

Nastrój na giełdzie nie uległ w ostatnich dniach zmianie: giełda jest apatyczna, a obroty z każdym dniem zmniejszają się. Wskutek też zwiększonego zaofiarowania i braku odbiorców, kursy stale, z dnia na dzień, zniżają się. Wiele akcji, nawet popularnych, zostaje bez obrotów i nie są notowane w cedule.

Nietylko ogólna sytuacja gospodarcza, lecz przedewszystkiem brak płynnej gotowizny na rynku wywiera taki stan rzeczy.

Ostatnio notowano akcje: Bank Handlowy w Warszawie 120, Polski 174, Zw. Sp. Zarob. w Poznaniu 80, L. Spiess 205, Warsz. Tow. fabr. cukru 46, Firlej 62-75, Lilpopy 35, Modrzejowskie Zakłady 31-32, Norblin 205, Zakłady ostrowieckie ser. b 105, II emisji ser. b 102, K. Rudzki 39, Starachowice 39-38.75-39, Zawiercie 17.50.

Notowania giełdowe papierów procentowych państwowych i hypotecznych.

	Wartość nominalna	Listopad						
		7	8	9	10	12	13	14
Papiery proc. w złotych w złocie								
8 proc. L. Z. Banku Gospod. Krajowego	100 zł. w zł.	94	93.50	93.50	93.50	93.50	93.50	93.50
8 proc. L. Z. Państwowego Banku Rolnego	100 zł. w zł.	94	94	94	94	94	94	94
8 proc. Obligacje Banku Gospod. Krajowego	100 zł. w zł.	94	93	93	93	93	93	93
Listy zastawne w wal. zagr.								
7 proc. Tow. Kred. Przem. Polskiego*)	1 funt. sterl.							
8 proc. „ „ „ „ **)	1 funt sterl	89-89.50	—	—	89.50	—	89	89
7 proc. „ „ „ Ziem. Warsz. ser. 1928 r.	1 dol.	=	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „ „ „ „ 1924 r.	1 dol.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „ we Lwowie		—	—	—	—	—	—	—
7 i pół proc. Oblig. Zjedn. Zakł. Przem.	1 dol.							
K. Scheiblera i L. Grohma na serrji 1	1 dol.							
Papiery procent. państwowe								
5 proc. Państw. poż. Konwersyjna	100 zł.	67	67	67	67	67	67	67
5 proc. Konwers. poż. Kolej. 1926 r.	100 zł.	60.50	60	60	60	60	60	60
6 proc. Pożyczka Dolarowa 1919/20 r.	100 dol.	85.25	—	85	—	85	85	—
10 proc. Pożyczka Kolejowa	100 fr. w zł.	102.50	102.50	102.50	102.50	102.50	102-50	102 50
5 proc. Pożyczka prem ser. II 1926 r.	5 dol.	102-103.50	103 75-106	106-109	109-109.50	109-113	112.50-115.50	114-115-114
7 proc. Pożyczka Stabil. 1927 r.	100 dol.	—	92	—	92	—	—	92
4 proc. Pożyczka prem. Inwestycyjna	100 zł. w zł.	118.25-117.50	117118 117.75-97.85	118-118.75-118 50	119.50.118.50-119	118.75-118.25	119-118	118-117.75
Listy zastawne								
4 proc. Tow. Kredytu Ziemskiego	100 zł.	—	—	—	—	—	—	41
4 pół proc. „ „	100 zł.	49.75-49.50	49	49-48.50-48.60	-48.75	48.25	48	47.75
8 proc. „ „ „	100 zł.		—		—		—	
4 pół proc. „ m. Warszawy	100 zł.	—	—	—	—	—	50.25	
5 proc. „ „	100 zł.	—	54.75-54.25	54-5350-53.75	54	53.50	53.5-56	53.25
8 proc. „ „ „	100 zł.	69-68.50	68.50-68-68.25	67-75	—	67.50	67.25	67
5 proc. „ „ „ Częstochowy	100 zł.	—	—	—	—	—	—	
8 proc. „ „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. „ „ „ Kalisza	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. „ „ „ Kielc	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. „ „ „ Lublina	100 zł.	—	—	—	—	—	—	
8 proc. „ „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
10 proc. „ „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
4 pół proc. „ „ Łodzi	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „	100 zł.	—	—	62.75	—	62.75	—	6275 63-62.75
5 proc. „ „ Piotrkowa	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „	100 zł.	61.50	—	—	—	—	—	—
5 proc. „ „ Radomia	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
10 proc. „ „ „	100 zł.	71.75	—	—	71	—	—	—
5 proc. „ „ Siedlec.	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
10 proc. „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	70	—	70
Obligacje								
6 proc. Polskiego Banku Komunalnego	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ II em.	100 zł.	—	—		—	—	—	—
8 proc. „ „ III em.	100 zł. w zł.		—		—	—	—	

*) Zgodnie z ustawą monetarną według rozporządzenia Prezydenta załączonego do rozporządzenia min. Skarbu z d. 23/IV 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 37. poz. 401 z r. 1924.

**) Gwarantowane przez Skarb Państwa.

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji:
Warszawa, Pl. Napoleona 7, tel. 297-04.

Konto czekowe P. K. O. № 92.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową:

Rocznie	32 zł.
Kwartalnie	8 „
Miesięcznie	3 „

Ceny ogłoszeń:
¼ strona 300 zł. ½ strony 150 zł.
¼ strony 100 zł.
Drobne: 30 groszy za wiersz jednołamowy. Kolumna ogłoszeń liczy 4 łamy.

Prosimy o wpłacanie prenumeraty za kwartał IV-ty r. 1928 na konto czekowe Administracji czasopisma „Oszczędność" w P. K. O. № 92.
Redakcja i Administracja czynne codziennie, prócz świąt i niedziel w godz. od 14 do 16.

Redaktor: KAZIMIERZ PYSZKOWSKI.
Wydawca: **„Oszczędność" S-ka Wydawnicza.**

Druk Jana Górnickiego Nowy-Świat № 57. Tel. 152-16